


A12

**Piątek**  
6 LISTOPADA 2015

 RZECZPOSPOLITA



**O**pinie

# Moje expose dla rządu



ANDRZEJ TADEUSZ KIJOWSKI

Dziś mamy zmieniać nie system, nie sojusze, lecz poszczególnych ludzi, którzy po raz kolejny w historii pokazali, czym są polska prywata, nierząd, serwilizm, klientelizm, sejmikowanie i tromtadracja.

**J**eśli formowany rząd ma odnieść sukces, musimy sprawić, by weń uwierzone. By zaufali nam nie tylko ci, którzy głosowali na PiS, lecz wszyscy - także ci, którym się zdaje, że gruntowna zmiana nie jest potrzebna ani możliwa. Dziś nie chodzi przecież o reformy tak wielkie, jakich twórcą był ruch „Solidarności” zainspirowany cudem słów prawdziwych wypowiedzianych publicznie przez św. Jana Pawła II. Nawet nie o takie, jakim było wybicie się na polityczną i gospodarczą niepodległość, którą osiągnęliśmy po rozpadzie RWPG i Układu Warszawskiego, wychodząc z bloku sowieckiego. Dziś mamy zmieniać nie narzucony nam ustrój, ale samych siebie. Nie system czy organizację, nie sojusze, lecz poszczególnych ludzi, którzy w ciągu minionego ćwierćwiecza po raz kolejny w historii pokazali, czym są polska prywata, nierząd, serwilizm, klientelizm, sejmikowanie i tromtadracja, niszczące ojczyznę, a cieszące chętnie zawsze wykorzystujących ją sąsiadów.

**1** Trzeba stworzyć pozytywne mechanizmy gospodarcze, poczynając od regulacji daniny publicznej. Podatki muszą być tak skonstruowane, by potencjalny przedsiębiorca nie musiał wierzyć na słowo, lecz widział, iż praca na własny rachunek bardziej się opłaca od pracy zleczonej, na czarno czy też od korzystania ze statusu bezrobotnego. Szalejący dziś fiskalizm, konieczność płacenia niezależnego od dochodów czynszu za własne powierzchnie wykorzystywane na cele zarobkowe narusza prawo własności. Musimy z tym skończyć.

**2** Musimy skończyć z „komuną”, przez którą nie rozumie się dziś dyktatury jednej partii, lecz wszechwładzę licznych ciał kolegialnych zwanych się samorządami (pracowniczymi, terytorialnymi czy też zawodowymi korporacjami). Jako zbiorowi zarządcy tzw. własności komunalnej dominują oni nad jednostką. Państwo powinno większą uwagę zwrócić także na działalność tzw. trzeciego sektora fundacji i stowarzyszeń z reguły niedysponujących rodzimym kapitałem i realizującym programy często obce polskiej racji stanu.

**3** Trzeba podjąć zdecydowane kroki dla dobra porządków publicznych. Przede wszystkim trzeba dążyć do ograniczenia do dwóch kadencji wójtów i prezydentów miast w celu zlikwidowania wszechwładzy samorządowych grup nacisku.

**4** Musimy przezwyciężyć nieskuteczność prawa podważającą zaufanie do państwa. Musimy powstrzymać zanik etyki wśród części sędziów i innych przedstawicieli władzy sądowniczej. Korporacje prawnicze nie mogą stać ponad interesem państwowym i obywatelskim. Rozważyć należy kadencyjność i wybieralność sędziów w wyborach powszechnych.

**5** Pracownicy służby zdrowia muszą być dobrze wynagradzani. Ale również sama służba zdrowia musi być powszechnie do-

stępna i przyjazna pacjentowi. Trzeba zatrzymać proces rozgrabiania mienia narodowego, czym stała się rabunkowa prywatyzacja służby zdrowia. Krokiem w tym kierunku będzie likwidacja Narodowego Funduszu Zdrowia.

**6** Trzeba podjąć działania mające na celu stworzenie mechanizmów umożliwiających kreowanie autentycznych autorytetów w świecie kultury i sztuki. Muszą być one niezależne od ministerialnych urzędników, podobnie jak od działaczy kultury zawiadujących instytucjami i gromadzących się w stowarzyszeniach artykułujących partykularne interesy członków swoich zarządów. Sprawdzone systemem, który próbowano wprowadzić w Polsce w okresie międzywojennym na wzór francuski, może być powołanie Akademii Sztuki, z Akademią Literatury na czele.

Kultura potrzebuje światłego mecenasa, a nie ustaw i tysięcy pozornych regulacji.

**7** Poważnym zadaniem jest rozwój edukacji narodowej i nauki. Dążąc bowiem do nowoczesności i utrzymując więź z europejskimi sąsiadami, należy dbać o wykształcenie w młodych Polakach poczucie

tożsamości narodowej, przywiązania do autorytetów, miłości do narodowych bohaterów, poetów, dziejopisarzy, mówców. Sprzyjać temu będzie przywrócenie ośmioklasowej szkoły podstawowej i czteroletniego liceum ogólnokształcącego.

**8** Organizując ład w eterze, trzeba nade wszystko zadbać o to, by w mediach zniknęło pojęcie głównego nurtu. Nurtów może być wiele. Ważna jest polska rzeka, której racje reprezentować winna publiczna telewizja. Zadaniem państwa nie może być kontrola mediów, lecz dbałość o autentyczną niezależność, wielostronną, obiektywną informację wolną od demoralizującej sensacji, a świadomą swej obywatelskiej odpowiedzialności.

**9** Nie zapominając o szansie dla młodych, trzeba zwrócić uwagę na cały proces wychowawczy, którego nie będzie bez wykształcenia szacunku dla rodziny i osób starszych.

**10** Naszą wspólnotą narodową, ojczyzną jest Polska. Kraj otaczają granice - nie tylko te na Odrze i Nysie, Bałtyku i Tatrach. To także granice kulturalne, religijne, obyczajowe. Tych także nie wolno naruszać ani przekraczać. Strzec należy chrześcijańskich i katolickich korzeni. Nie wolno dopuścić do tego, by innowiercy czy zsowietyzowani potomkowie osób, które nie zdecydowały się na powrót do Polski zza Buga, mogły tworzyć w naszym kraju getta religijne czy enklawy etniczne, które w przyszłości mogą się stać narzędziem sił chcących kiedyś zagrozić Polsce. ©

Autor jest publicystą i pisarzem, realizatorem i prezydentem telewizyjnym, menedżerem kultury, teatrologiem i nauczycielem akademickim